

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 149 (1599) B

Warszawa, piątek 24 czerwca 1955 r.

Cena 20 gr.

Halo!

8-52-75

TU MÓWI TELEFON
festiwalowy

Rosną nasze szeregi w Opocznie

— Halo. Młodzi Zarząd Powiatowy ZMP w Opocznie. Przy telefonie instruktor Kucharski.
— Chcemy nam podać zobowiązanie młodzieży ze wsi...
— „Piszcie: młodzież gromady Skrzynno postanowiła:”
— Wykonać dla delegacji Związku Radzieckiego listkę w stroju opoczańskim.
— Dla młodzieży włoskiej — album wycinanek opoczańskich.
— Oraz wystawić w czasie Festiwalu dla ludności z okolicznych gromad sztukę pt. „Ogień na młócie”.

Na czym ma polegać to współzawodnictwo?
— Na realizacji zobowiązań, przyciąganiu starszego społeczeństwa do pracy kulturalnej, w ogóle — na wszechstronnym ożywianiu pracy kół.
— A powiedzcie kolego, czy to ożywienie życia organizacyjnego pomaga wam jakoś we wzroście szeregow organizacji?
— Mogę wam np. podać, że koło w Przysusie przyjęło niedawno 4 nowych członków, w Komorowie 6, a koło w Skrzynnie — 14 najlepszych harcerzy...

W dniu 18 czerwca wyruszyła ze Skrzynna do Zarządu Powiatowego ZMP zastępca festiwalowy, wzywając wszystkich kół ZMP na terenie naszego powiatu do współzawodnictwa o tytuł „Najlepszego koła przed Festiwalem”.

Najlepsi na Festiwal
— Halo! Czy telefon festiwalowy?
— Tu Podkarpacie — powiat Myślenice, województwo krakowskie. Młodzi wiceprzewodniczący ZP Franciszek Habał; chciałem podać meldunek.
— Słuchamy:
W naszym powiecie młodzież przystąpiła już do wyboru uczestników V Festiwalu.
W gromadzie KĘPY chłopcy i dziewczęta uprawiają kukurydzę. I właśnie na Festiwal wybrano tam dwóch najlepszych, jak my ich tutaj nazywamy, „kukurydziarzy”. W czasie tegorocznej wiosny zebrali oni już ciekawe doświadczenia kielkowania i wzrostu tej rośliny w naszym podgórskim klimacie. Uczestnikiem Festiwalu został także młody listonosz, Franciszek Majewski, który od dłuższego czasu współpracuje z kołem naszych kukurydziarzy, przywołując im potrzebne broszury i wydawnictwa rolnicze.

Najlepsi na Festiwal

Zastąpią w pracy koleżankę...
Halo! Tu mówi Zarząd Zakładowy ZMP przy Centrali Narodowego Banku Polskiego. Chcemy Wam powiedzieć, że parę dni temu dwa nasze koła zorganizowały wieczornice poświęcone życiu młodzieży niemieckiej...
— Kolego, trochę wolniej...
— Chcę zapisać?
— Właśnie:
— Proszę bardzo... Wczoraj zaprosiliśmy na wieczornicę czterech kolegów z FDJ; dwóch pracowników Ambasady NRD w Warszawie

Zastąpią w pracy koleżankę...

Halo! Tu mówi Zarząd Zakładowy ZMP przy Centrali Narodowego Banku Polskiego. Chcemy Wam powiedzieć, że parę dni temu dwa nasze koła zorganizowały wieczornice poświęcone życiu młodzieży niemieckiej...
— Kolego, trochę wolniej...
— Chcę zapisać?
— Właśnie:
— Proszę bardzo... Wczoraj zaprosiliśmy na wieczornicę czterech kolegów z FDJ; dwóch pracowników Ambasady NRD w Warszawie

Halo, wszyscy nasi rozmówcy! Życzymy Wam powodzenia w dalszej pracy, a jednocześnie zwracamy się do Was z prośbą: przekazuje więcej wiadomości o udziale młodzieży nie należących do ZMP w czynach festiwalowych; więcej informacji o tym, jak zetem powoływamy pomagając nie należącym do organizacji kolegom — wzorowym robotnikom, rolnikom, hodowcom — w uzyskaniu pierwszeństwa w czynach festiwalowych, w zdobywaniu prawa do kandydowania w wyborach na Festiwal; chcemy na więcej informacji o tym, jak koła ZMP

Z udziałem 2 tys. delegatów z 90 krajów wszystkich kontynentów

Światowe Zgromadzenie Sił Pokoju rozpoczęło obrady w Helsinkach

HELSINKI. W środę o godzinie 16,45 czasu miejscowego rozpoczęły się w Helsinkach obrady Światowego Zgromadzenia Sił Pokoju. Ołhrymja sala „Messuhalli”, gdzie odbywają się posiedzenia plenarne, udekorowana jest flagami państw, z których przybyli delegaci na sesję Zgromadzenia. Nad stołem Prezydium na białym tle widnieją złoty napis w języku francuskim: „Światowe Zgromadzenie Sił Pokoju, Helsinki 1955 rok”. W sali zgromadziło się około 2 tys. delegatów z 90 krajów, którzy pragną wymienić poglądy na ważne problemy sytuacji międzynarodowej i wspólnie opracować propozycje mogące przyczynić się do pokojowego rozwiązania tych problemów.

Sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju Jean Lafitte zgłasza wniosek w sprawie składu Prezydium Zgromadzenia. Wskazuje on, że lista kandydatów ułożona jest w taki sposób, aby wszystkie siły pokojowe reprezentowane w Światowym Zgromadzeniu Pokoju miały swych przedstawicieli w Prezydium.

Następnie Jean Lafitte ogłosił listę kandydatów do Prezydium w składzie 150 osób. Propozycja Lafitte'a przyjęta została jednogłośnie wśród hucznych oklasków zebranych.

Lafitte proponuje, aby przewodniczącym pierwszego posiedzenia został prof. Fryderyk Joliot-Curie, przewodniczący Światowej Rady Pokoju.

Przewodniczący i członkowie Prezydium zajmują swe miejsca.

Z Polski do Prezydium weszli: Opat Dłuski, prof. Leopold Infeld i Jarosław Iwaszkiewicz.

Rząd fiński reprezentuje na Zgromadzeniu drugi minister do spraw socjalnych Leivo Larson.

Przewodniczący posiedzenia prof. Joliot-Curie wśród hucznych oklasków ogłasza Światowe Zgromadzenie Sił Pokoju za otwarte.

Następnie krótkie przemówienie powitalne wygłosił w imieniu fińskich obrońców pokoju burmistrz prowincji Nyland, Vaine Meltili. Następnie odczytano teksty pism powitalnych od belgijskiej królowej Elżbiety, pani Ramezwar Nehru, od b. prezydenta Meksyku Lazaro Cardenas,

i dwóch studentów z SGPIs...
Do dziesiątej wieczorem trwały występy artystyczne i zabawa taneczna...

— A może powiedzieliście coś więcej o przygotowaniach Waszego koła do Festiwalu?
— Proszę bardzo. Parę dni temu podjęliśmy zobowiązanie społeczne i zawodowe. M. in. zobowiązaliśmy się pracować przy budowie Stadionu. Z zobowiązań, które chcemy teraz mocno popularyzować — podam Wam jedno: Helena Leokadia Konstancja Borko i Konstancja Ostko z hali maszyn w Dep. Kredytów Przemysłu Lekkiego zobowiązały się zastąpić w pracy koleżankę Janinę Woźniak, która została oddelegowana do Komitetu Festiwalowego na czas przygotowań i trwania Festiwalu.

— Dziękujemy, życzymy powodzenia w dalszej pracy.

zbliżają się do młodzieży niezorganizowanej, rozwijają w niej poczucie pełnoprawnego gospodarza Festiwalu.
Halo, gromadzkim i wielkim Komitetem Festiwalowym! Chcemy również na wiadomości od Was ze wsi i gromad, w których nie ma koła ZMP. Telefonujcie o osiągnięciach i trudnościach w Waszej pracy, o tym, jak pomagają Wam koła ZMP z sąsiednich wsi i powiatów ZMP. Chcemy również na Wasze pytania i życzenia pod naszym adresem.

W okresie poprzedzającym Festiwal, w okresie wymagającym się aktywności politycznej i społecznej młodzieży, tysiące chłopów i dziewcząt wstąpiło w szeregi Związku Młodzieży

Planu półrocznego przed terminem
Jak podaje Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego — przemysł ten na 8 dni przed terminem wykonał zadania planu i pociąca br.

W dniu 21 bm. zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Rudowy Maszyn Górniczych doniosły o przedterminowym wykonaniu półrocznego planu produkcji.

Od honorowego przewodniczącego francuskiego Zgromadzenia Narodowego Edouarda Herriota.

Edouard Herriot w orędziu do Zgromadzenia pisze:
Przyjmicie moje poparcie droidz przyjaciele, poparcie 83-letniego starca, któremu już niewiele pozostało życia. Ze wszystkich sił jakie mi jeszcze pozostały, zaklinam was, abyście się zjednoczyli moralnie i jeszcze silniej niż politycznie, aby zdruzgotać nikczemnego potwora, aby zapewnić prawo każdemu narodowi do spokojnego życia, a zwłaszcza aby obronić kościół i dzieci oraz wielkie w życie najpiękniejsze słowa, zwrócone do ludzkości: pokój na ziemi ludziom dobrej woli.

Po odczytaniu orędzi wygłoszono

silne przemówienie przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyk Joliot-Curie.

Po zamknięciu pierwszego posiedzenia członkowie Prezydium zebrał się w mniejszej sali obrad dla opracowania wniosków w sprawie porządku dziennego.

Na str. 3:
Przemówienie Joliot-Curie

na Światowym Zgromadzeniu Sił Pokoju w Helsinkach

W niedzielę, 19 czerwca 1955 r. na przystani Budowlanych w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie Złotego Regatu Pokoju i Przyjaźni. Na starcie stanęło 118 łodzi i przeszło 200 zawodników w 5 klasach. Trasa z Warszawy do Bydgoszczy wynosiła 226 km i podzielona jest na 6 etapów. Na pierwszym etapie z Warszawy — Bydgoszcz.

Foto: Dąbrowski (CAF)

Delegacja ZMP wyjechała na kongres Włoskiej Młodzieży Komunistycznej

22 bm. wyjechała z Warszawy do Mediolanu delegacja Związku Młodzieży Polskiej na rozpoczynający się tam 23 bm. XIV Krajowy Kongres Federacji Włoskiej Młodzieży Komunistycznej (FGCI). W skład delegacji weszli: członek Prezydium Zarządu Głównego ZMP, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Stalinozdrożu —

Dziś w Warszawie i kłopotliwie Szkoły ZMP w Łodzi — Stanisław Polowinski.

Zdeaktualizowana opinia

KOSZALIN (kor. wł.). W Kołobrzescu Przedsiębiorstwo Polowów „Barke” jest już tak zwanym, że o wykonaniu planu załogi meldują do bazy przez radio. W tym roku jako trzecia z kolei o wykonaniu planu rocznego zameldowała załoga młodzieżowego kutra „Kol-47”. Tak więc swoje przedfestiwalowe zobowiązanie — wykonać plan roczny do końca czerwca br. załoga „Kol-47” zrealizowała na 18 dni przed terminem.

Niegotówce od rybaków pracujących w remoncie w Warsztatach Pogotowia Technicznego.

Młodzież „Barki” żyje przygotowaniami do Festiwalu, nadając ton pracy całemu przedsiębiorstwu. Świadczą o tym następujące fakty: przez dłuższy okres kuter „Kol-37” miał opinie nieszczerne. Nikt nie chciał na nim pływać, gdyż nigdy nie wykonywał planu.

Wszystkie przeszkody wzięły w łeb od chwili kiedy szyprem na nim został mianowany zetem Henryk Ziętkowski. Dzięki pomocy mu motorzysta Stanisław Jasiński. Od kwietnia załoga „Kol-37” systematycznie przekracza plany połowów, a do owarcia Festiwalu zobowiązała się nadrobić zaległości i kwartału.

W. LUCZAK

22 czerwca w Pałacu Kremłowskim

N. A. Bułganin i J. Nehru podpisali wspólną deklarację

Tow. Bułganin zaproszony do Indii

MOSKWA. Agencja TASS podaje:

Dnia 22 bm. w wielkim Pałacu Kremłowskim odbyła się w atmosferze serdecznej przyjaźni uroczystość podpisania wspólnej deklaracji przewodniczącego Rady Ministrów N. A. Bułganina i premiera Indii J. Nehru.

O godzinie 20 min. 15 (czasu moskiewskiego) do stołu, na którym leżały teksty wspólnej deklaracji w językach rosyjskim i angielskim, podchodzą przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i premier Republiki Indii J. Nehru.

N. A. Bułganin i J. Nehru podpisują wspólną deklarację. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i premier Republiki Indijskiej J. Nehru wymieniają mocny uścisk dłoni.

Obehnali w czasie podpisania wspólnej deklaracji oklaskami wyrażając aprobatę dla aktu podpisania wspólnej deklaracji świadczącego o nowym ważnym wkładzie rządu ZSRR i rządu Indii do sprawy złączenia napięcia międzynarodowego, do

WYBITNY mąż stanu, premier Indii i działacz Partii Kongresowej Jawaharlal Nehru urodził się w 1889 r. Studiował w Anglii, gdzie w roku 1912 ukończył uniwersytet w Cambridge, po czym wrócił do Indii i stał się czynnym działaczem Partii Kongresowej. Jawaharlal Nehru był bliskim współpracownikiem Gandhiego. W 1929 roku został po raz pierwszy przewodniczącym Kongresu i jest po dzień dzisiejszy jego najwybitniejszym ideologiem i przywódcą. Za udział w ruchu narodowo-wyzwoleńczym Nehru był niejednokrotnie prześladowany przez angielskie władze kolonialne — przesiedział on w więzieniach angielskich około 10 lat. W roku 1946 uczestniczył w tworzeniu tymczasowego rządu Indii zajmując w nim stanowisko wicepremiera. Od roku 1947, po uzyskaniu przez Indie niepodległości, Nehru został premierem i ministrem spraw zagranicznych Indii.

Nehru jest również autorem kilku książek z dziedziny polityki międzynarodowej i ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Indiach, a także broszury pt. „Rosja radziecka”, którą napisał po wyjeździe do ZSRR w 1927 roku.

Nehru występował aktywnie na arenie międzynarodowej na rzecz pokoju, na rzecz samostanowienia narodów i polityki współpracy między narodami.

Za podstawę swych polityki zagranicznej rząd premiera Nehru obrął zasadę pokojowego współistnienia krajów niezależnie od ich ustroju społecznego. Równocześnie rząd hinduski potępił agresywne bloki i politykę „z porzuceniu siły”. Jak wiadomo, premier Nehru wspólnie z premierem Cziou En-lajem w znanej deklaracji z czerwca 1954 roku proklamowali 5 zasad w stosunkach między państwami.

Pokoju polityka rządu Indii, którym kieruje premier Nehru cieszy się poparciem nie tylko narodu hinduskiego, ale również sympatią i poparciem wszystkich pokój miłujących ludzi.

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy starczy sił i środków materialnych, czy szlaban kraty więziennej nie stanie w przeszk. W Argentynie aresztowano czterech członków Komitetu Festiwalowego. W bolskiej republice część członków Komitetu Przygotowawczego do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie siedzi w więzieniu, a i inni stale są narażeni na prześladowania. W Afryce Południowej policja

Wszystkie drogi prowadzą do Warszawy. Różne są to jednak drogi. Jedne z nich gładkie, asfaltowe lub wytyczone jasnymi promieniami słońca przywiodą do Polski młodzież z Kraju Rad, Chin Ludowych, Korei Północnej, NRD, z krajów demokracji ludowej... Ale są i drogi, na których z trudem trzeba pokonywać przeszkody zakazów, wilec doły szklan, a w ciągu długiej po nich wędrowki lek ogarnia młode serca, czy

Co to znaczy: znać i wychowywać?

5. Perspektywy

Obejrzysz Będzinów polami, cokołami. Wzruszają się, nie wiem już która. Równieżałyśmy teraz z Tadeuszem o zgląd innych faktów, ale sens był ten sam: szukaliśmy perspektyw.

Przykro jest historia z tym GS w Będzinowie. Nie uświadomili go fakt, że w powiecie płockim i w całym kraju jest wiele jemu podobnych. GS powinien być przekazywany 5 procent dochodu na cele kulturalne - oświatowe. On, przewodniczący kół ZMP, nie wie z jakich powodów przekazywane pieniądze straża pożarnej, która jest zasobna i doskonale wyposażona. LZS tym czasem nie ma koszykówki gimnastycznej i nie wiadomo, za co zakupy nagrody w konkursie czytelników.

Wydrukuj się o to, więc im przybieciano na upokojenie nadwyżki z Gminnej Kasy Społecznej. Obiecań-cacanki... Nadwyżkę znowu dano straż.

dziewięć radną. Nie pytają, co ona tam robi w Radzie. Nie zastanawiali się, że taki stan jest praktycznie wyłączeniem się udziału młodzieży w rządzeniu gromadą, że radni pozbawieni oparcia w młodzieży zawisa niejako w próżni, nie mogą doradzić ani widzieć, ani spełniać swoich zadań.

Nikt nam o takich sprawach nie mówił.

— A w czasie wyborów?

— No, w czasie wyborów... — Niezależnie od tego pozostało do Konferencji Powiatowej ZMP. W każdym razie niewiele. Tam trzeba będzie o tym mówić. Co wy, bodzanowscy zetemowcy będziecie mieli do powiedzenia, Tadeuszu?

Był zmartwiony tym pytaniem. Odpowiedział:

— Trzeba będzie mówić prawdę. I zabrać się do roboty w tej dziedzinie.

Odnajdźmy perspektywę.

7. Perspektywy bliższe i dalsze

Powiecie pewnie: jakos zbył łatwo odnaleźć te perspektywy. Nie wiem jak komu — jednemu łatwo, drugiemu trudniej. Ale odnaleźć je trzeba — bez nich człowiek staje się ślepacem, zaczyna chodzić po omacku.

Są perspektywy bliższe, od codziennych zdarzeń leżące na odległości wyimaginowanej ręki. I są inne, dalsze, idealne — jeśli się je zagubi, wszystko traci się i ręce opadają.

— Czemuż to, Tadeuszu, ciasno ci się wydało w Bodzanowie? On już wie, sam dochodził przychodząc — mówię, w długich dyskusjach i dlatego zgłosił się ze mną; kiedy się nie umie poradzić życiu, rozwiązać trudności i zawłasci, które nas stręcza z każdym dniem, kiedy traci się wiarę w możliwości zaradzenia tym trudnościom — robi się człowiekiem ciasno. Chciałby uciec stąd gdzieś, gdzie tych trudności nie ma. Ale to jest mara, złuda — bez trudności nie ma życia. Są wszędzie. Tam, w powiecie większe niż tu, w Bodzanowie. Trzeba się nauczyć dobrze przeżywać je — tutaj. Po tem brać się do większych.

Tak znajduje się perspektywy: nie w ucieczce — w walce.

Ala są też perspektywy inne, te dalsze.

Mówiliśmy i o tych idąc szlakiem do Makoliny, do tamtejszego kół ZMP. Malowaliśmy sobie wizję atomowego wieku.

Teraz organizują w Bodzanowie festyn, którego hasłem jest pokój. Wier o tym pokoju mówimy, o nauce, o dalekich perspektywach pracy zetemowskiej i o tym, kiedy naprawdę można rozwinąć skrzydła. Dobrze nam się idzie razem i dobrze nam się rozumiało.

Oto przed nami, na bodzanowskich polach widzimy wielkie kolumny poruszane energią atomową powoły Makoliny, rozrzucone na zboczach jaru i wiemy, że w każdym z tych domów jest elektryczność, radiotelewizja, książki i dostatek chleba.

Do takich czasów idziemy. Droga prowadzi przez spółdzielnię.

On, aktywista ZMP — Tadeusz Kozłowski — musi się nauczyć mówić tak, jak w swoim równieśnikom bodzanowskim.

Bez tych perspektyw, dalekich, a przecież już dziś osiągalnych wszystko może się wydać bez sensu. Trzeba je zdobywać — nauką.

Będzie się więc uczył. A ponieważ musi równocześnie zarabować — będzie się uczył korespondencyjnie. Myślał o tym już nieraz, spać mu to nie dawało. Ale teraz już zreali-

zuje te plany.

Tak się wyrasta na przywódcę młodzieży.

8. Zostanie

Czy myślał o tym, gdy mówił, że ma za czasno w Bodzanowie?

Niewiele. Więcej myślał, że matka wyrzeka, że im ciężko. Przytoczyło go wiele niepowodzeń i trudności, których nie umiał pokonać, rozgoryczała nimność dawnego zarządcy powiatowego, który mu nie potrafił pomóc w usuwaniu osobistych i społecznych trosk.

Teraz, przed Festiwalem znowu podawał się do roboty. Jakby żył. Wierzy, że ten nowy zarząd, którym kieruje Anatol Dutkiewicz potrafi mu pomóc. Ten zryw i ta wiara pomagają mu lepiej widzieć i rozumieć.

Zapalił się do tych wizji i mówi o nich gorąco, zachwile — oczy mu się śmieją. To nie ten sam Tadeusz, co przedtem — gorętszy i jakby bardziej dojrzalszy.

Dosłyszmy do Makoliny. Przewodniczący, Józef Durczyk nie nie umiał powiedzieć o pracy swego kół, mimo że od zebrania sprawozdawczego wyborczego minął już miesiąc.

— Nieobrze — mruknął do Tadeusza.

— Niedobrze — zgodził się. Potem, gdyśmy wrócili do Bodzanowa, do swego „niedobrze” dodał:

— Będziemy mieli zebranie zarządu gromadzkiego. Do Cybulina nam wprawdzie bliżej, ale poproszę, żeby mi dano Makoliny. Do Cybulina pojedzie Wojciechowski. Będę Durczykowi pomagał, on jeszcze nie ma doświadczenia.

Gdy wyjeżdżałem z Bodzanowa i zjechałem z nim na przystanku autobusowym, powiedział:

— Chcę, żebyście wiedzieli — na razie nie pojedź stąd. Pracujecie jeszcze wśród swoich, poczytaj się, dobrą literaturę ucytuj. Potem może mnie wyślą do szkoły zetemowskiej. Bardziej bym chciał, wiecie. Bo ja muszę.

Autobus ruszył.

9. Zadanie

Rano poszedłem do zarządu powiatowego. Powiedziałem o nim: zdolny, ofiarny, ideowy aktywista. To było niewątpliwie. A głębiej, głębiej, co się za tym kryje? No tak, ma zmartwienia z tą swoją pracą. I że jest natarczywy w dopominaniu się o pomoc w jej ukończeniu.

To wszystko? Wszystko?

Nie. Anatol Dutkiewicz obiecał, że sprawę jego zatrudnienia definitywnie załatwi jeszcze przed Konferencją Powiatową. Sam pojedzie do Bodzanowa.

To wszystko? Chyba wszystko.

Nie, to nie jest wszystko. To jest daleko za mało. To nie wystarczy do stwierdzenia, że się zna aktywistę, że się wie o wszystkich jego troskach i załamaniach, że się go wychowuje. że się go nie zostawia samemu sobie.

Anatol Dutkiewicz jest przewodniczącym w Płocku dopiero od miesiąca. Ale właśnie dla tego dobrze, że pojedzie do Bodzanowa: dowie się, że to wcale nie takie proste, jak sugerują te cztery słowa „zdolny, ideowy, ofiarny aktywista”. I zrozumie, namacalnie wprost pojmie, co znaczy to wezwanie: „Znać — rozumieć, wychowywać aktywistów, pomagać im codziennie dostrzegać perspektywy ich pracy...”

JÓZEF LENART

Płock, w czerwcu 1955 r.

* Pierwszy odcinek zamieszczamy w nr 147 (1587).



W Warszawie wystąpił przybyły do Polski bułgarski zespół pieśni i tańca im. Temelko Nenkowa.

Na zdjęciu: fragment występu.

Foto: Krzeszewski (CAF)

WARSZAWSKA PIOSENKA

Notatki z podróży do Rumunii

Rozmowa z dziennikarzami rumuńskimi „Sztandaru Młodych”, jak sobie zwykłem tłumaczyć nazwę centralnego organu UEM „Sztandaru Tinereții” toczyła się w serdecznej atmosferze. Wrócił właśnie z wyjazdu po Polsce Ludowej młody poeta — pracownik redakcji, tow. Jurysz i zdołał już poinformować kolegów redakcyjnych o naszym przyjeździe do Festiwalu.

Na konferencyjnym stole leżało kilka numerów ostatniego wydania gazety. Wstępny artykuł zilustrowany był rysunkiem „Doma i kraju”, w którym go stóp leży otwarta książka. Od tego zaczęła się rozmowa.

— To jedna z najważniejszych akcji, jaką rozpoczyna — wyjaśnił towarzysze. — W naszej ojczyźnie czytelnictwo należy do niedostatku. Dlatego organizujemy długoterminowy konkurs czytelnictwa pod hasłem „Kuchajmy książkę”. Warunek jest taki: aby zdobyć odznakę „Przeczytała książkę” trzeba przeczytać 12 książek. Ale nie tylko przeczytać. Uczestnik konkursu musi umieć opowiedzieć przed komisją treść książki. Komisja także powołana przy punktach bibliotecznych. Przewiduje się również nagrody dla zespołów czytelnictwa, tzn. dla tych, które potrafią zwerbować największą ilość uczestników konkursu i osiągnąć największą ilość przeczytanych książek.

Już z tych kilku informacji wynika, że będzie to akcja o bardzo dużym zasięgu. Konkurs jeszcze się nie rozpoczął, a już do redakcji napływają z całego kraju listy, w których młodzież zgłasza swój udział w konkursie.

Teraz już rozmowa zeszła na tematy „produkcyjne” czyli festiwalowego „młodzieży rumuńskiej”. Potrzebna jest pomoc agrotechniczna przy uprawie kukurydzy. Broszury i gazeta służą radą. Przygotowuje się specjalne stronice gazet, poświęcone najnowszym zdobyciom agrotechnicznym, a szczególnie uprawie kukurydzy.

Na cześć Festiwalu młodzież wielką przeprowadziła akcję upiększania swoich wsi i zagrod. Zasadzono drzewka, tysiące drzewek. W stacjach traktorowo-maszynowych rozwija się współzawodnictwo o tytuł najlepszej brigady.

W największych zakładach pracy Bukaresztu odbywały się zebrania młodzieży, na których dyskutowało o tym, jak najlepiej powitać Festiwal. W wielu świetlicach zorganizowano „kuchnie festiwalowe”. Trwają eliminacje zespołów artystycznych i drużyn sportowych. Napływają prace konkursowe na utwór literacki powiązany z tematyką festiwalową. W miastach wojewódzkich odbywały się eliminacje sekcji w śpiewie, recytacji, tańcu, muzyce.

TADEUSZ SWIATAŁA

Alkad

Piętra od 6 do 30 w PKiN przekazane zostały polskiemu zarządowi

W dniu 22 bm. budowniczo-wo Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina przekazali zarządowi polskiemu na kilka dni przed terminem części wy-sokościową Pałacu od 6 do 30 kondygnacji.

W 250 pokojach, gabinetach, w 6 salach konferencyjnych, znajdujących się na 11 najwyż-szych piętrach Pałacu, mieści się biuro Polskiej Akademii Nauk. 15 i 16 piętra zajmie wkrótce zarząd Pałacu, który przeniesie się tam ze swej do-tychczasowej siedziby w jednym z bocznych skrzydeł.

Czerwoni lokatorzy niepożądani

Niedawno temu, 7 maja produkował się przez lod-żyńskie radio, pożał sie bóg socjalista pan Adam Ciołkosz, głosił niedobit-ków pepepsanowiskich w An-glii. W dłuższym wyu-odzie usłował on dowiedzieć się w Stanach Zjednoczo-nych panują iście rajskie wolności polityczne. M. in-stwierdził on, że: „Robot-nicy żyją w atmosferze kompletnie nieorganicz-nej wolności”.

A tymczasem czasopi-smo „Schweitzer Illustrie-te” z dnia 23 maja 1955 r. przyniosło niezwykle cieka-wą wiadomość na temat specyficznego pojmo-owania wolności w Stanach Zjednoczonych. Wiado-mość ta nosi tytuł „Czer-wni lokatorzy niepożądani”. Oto co ona zawiera:

„30.000 lokatorów w Manhattan otrzymało do wypełnienia kwestiona-riusz ich politycznych po-glądów. Pod przysięgą mu-szą oni oświadczyć czy by-li komunistami lub nale-żeli do organizacji komu-nistycznej. Jeśli odmówią odpowiedzi na pytania za-uwarte w kwestionariuszu zostaną wyrzuceni na ulicę. Jak podano do wiadomości rząd zezwolił na te poczy-nania”.

Szwajcarska gazeta, któ-rą wyżej cytowaliśmy bar-dzo daleka jest od socja-lizmu nawet takiego fa-brykowanego jak używają pań Ciołkosz, ale uniósł jąś si nasa za nioatki, którą przytoczyliśmy jest jasny, wolność w ra-ju a-merykańskim „kucnie”.

Co słyhać w ruchu amatorskim

Echa poeliminacyjne czyli nie od razu Kraków zbudowano

Blaski i cienie eliminacji kon-kursowych dobrze są znane ze-spółom amatorskim, które choć jeden raz stanęły do współza-wodnictwa artystycznego. Suk-cesy nie przychodzą łatwo ani szybko, a trudności bywają tym zdradliwsze, że łamią przede-wszystkiem zespoły młode, je-zycynie wyróżnienie. Ale nie myśleć, że te sukcesy oznaczają koniec walki, że można było spocząć na laurach. Wokół po-kazów „Strzelczykowców” roz-grzał w kraju zacięty spór. Jedni wołali, że są to narodziny no-wego baletu robotniczego, inni potępiali ich w czambuł.

„Strzelczykowcy” pracują da-lej. Ćwiczą w dużej razie ty-godniowo, ale codziennie. Po-swięcają na próby całej niezbie-le. Jest to praca dosłownie w-pocie czoła. Dochodzi do tego, że jeden z tancerzy... nie może się ożenić.

— Zwirowa! — oburzają się koledzy — akurat ślub mu w głowie, kiedy u nas najgorszy okres prób. — Tow. Z. prze-kłada więc termin ślubu z ty-godnia na tydzień, aż w końcu wpada na iście słomonowy pomysł! — zapisuje swą ukoń-owaną do zespołu. Teraz oboje uczęszczają na próby. W kro-mie zespołu odnotowano, że ślub odbył się zaraz po pre-mierze. Wypito trochę przy tej okazji w rodzinie „strzelczy-kowców”.

Pierwsze wielkie zwycięstwo — to zdobycie II miejsca na Festiwalu Bukareszteńskim. Trzy razy pod rząd zespół otrzymuje i nagrodę na krajo-wych eliminacjach centralnych: raz za widowisko, oparte na motywach regionu kurpiowskie-go, dwa razy za suite kujawską. „Kujawy” wzbudziły sensację pomysłem wprowadzenia na scenę malowniczych rekwiżyto-w, np. wielkiego srebrnopio-rego koguta z drzewa, który wjeżdżał na zabawnych tacz-kach. Zespół wyjechał do NRD. Wytwórnia Filmów Oświate-owych kreśli film kolorowy o zespole. Obecnie zespół przygo-towuje się intensywnie do wy-stępu w czasie Festiwalu.

Po wielu latach pracy — przyszło wreszcie uznanie, sława. Ale były one następstwem wieloletniego trudu, wytrwałości i głębokiego umiłowania sztuki.

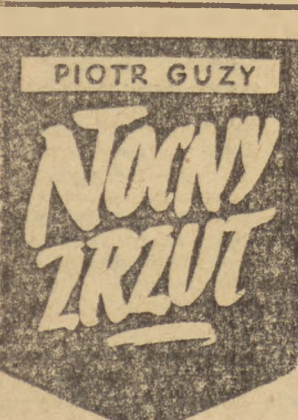
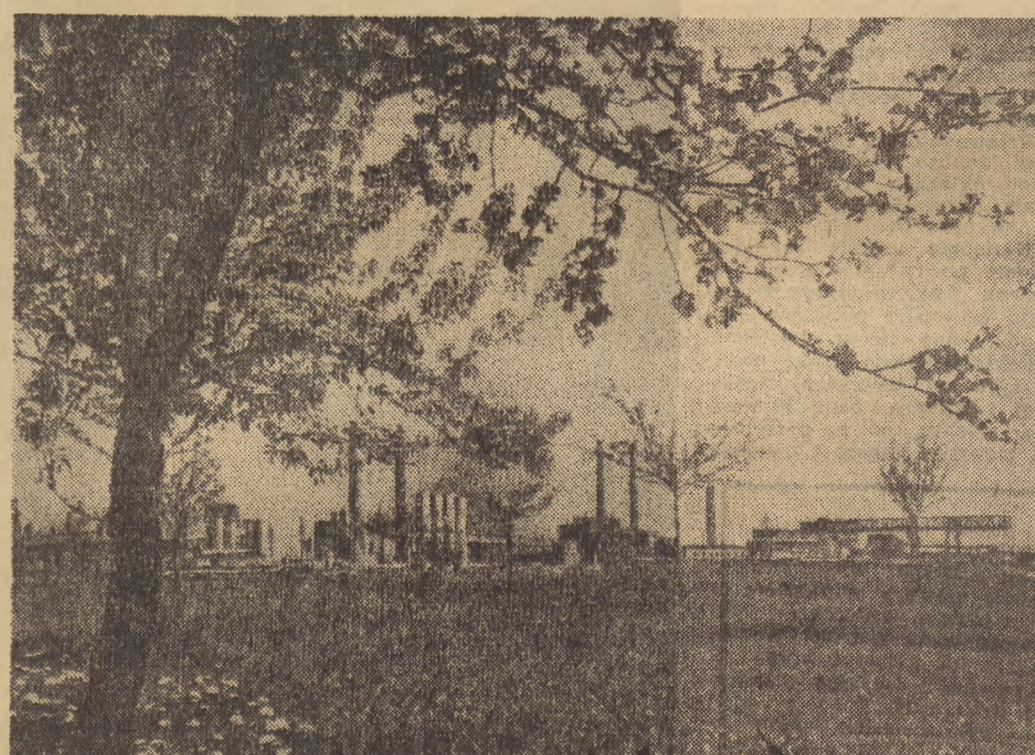
P. S.

Redakcja „Sztandaru Młodych” otwiera stałą rubry-kę poświęconą zagadnieniom ruchu amatorskiego i wy-mienia doświadczeń młodych zespołów. Prosimy o kore-spondencje z terenu. Piszcie nam o trudnościach, na jak-że napotykalicie w swojej pracy. Poruszajcie proble-my, związane z rozwojem ruchu amatorskiego w wa-ższych środowiskach. Najcie-kawwsze wypowiedzi będzie-my umieszczać na łamach naszego pisma.

Na ubogich terenach wsi podkrakowskich, gdzie do niedawna szumiały zboża i kwitły sady, dziś rośnie największy w Polsce i je-den z największych w Euro-pie kombinat hutniczy im. W. Lenina, symbol uprzemysłowienia i potęgi naszej Ojczyzny.

Foto CAF

Urok Nowej Huty



PIOTR GUZY 67

— O key! Masz szczęście, że nie jesteśmy na ulicy. Ale hymn cie łupnął. Pomocaj!

— Musi być niezły. Mógłbyś zostać zapasnikiem. Wspaniała forma!

— To samo mówiła mi moja mama. „Ty brutalny goryllu!”

Zadna kobieta nie odzywała się do mnie tak słodko.

— Tak, ale gdzie ona teraz jest?

— W tym seki! Gdzie jest? — Amerykanin odstał kieliszek i rozpiął się na głos.

— Wesoło się bawia nasi kowboje, co? — odezwał się głos Dragego.

— What did you say?

— Mówiłem, że od wczesnej młodości chciałem zostać kow-bojem na rozległych preriach pięknej Ameryki. Zazdrościsz wam, że tak łatwo możecie zrealizować swoje marzenia.

— Czy on nas czasem nie obraża?

— Na wszelki wypadek łupną go w głowę.

— Chodź pan stąd. Nie znośzę awantur z pijanymi. Tak trudno im przemówić do rozsądku. — Dragan i Karolus prze-szli do stolika.

— Przebył pan swą kwarantannę. Amery-kanie stali się obecnie szalenie podejrzliwi. Wszędzie wietrzą komunistów i szpiegów. Nawet ja i radaktor musieliśmy się poddać szczegółowemu badaniu. Co pan pije? Dry martini? Wobec tego zamówię to samo. Two** dry martinis. — Kelter ułonił się i odszedł w stronę bufetu.

— Niedy nie wściбіłam nosa do polityki, zwłaszcza naszej emigracyjnej, lecz nazwisko Radwańskiego jest mi skądś znane.

— No, przypuszczam. W ostatnim gabinetie był ministrem przemysłu, poza tym redaguje „Republikę”. — Przepraszam, zaparwdę.

— Po chwili przyprowadził młodą kobietę w sportowym ko-stiumie. Kobieta nazywała się Terry Baxter, była dziennikar-ką. Śmiała się odśladając dwa rzędy zębów. Wokół oczu tworzyły się zmarszczki. „Ile może mieć lat?” — zastanawiał się Karolus. — Dobiega trzydziestki, lecz wspaniale zachowa-ana uroda. Ciekawym, co ją łączy z Draganem?”

68

NOCNY ZRZUT

Poszli tańczyć. Powolny blues działał na wyobraźnię jak marcową noc na kocy.

— Słyszałem, że pan wkrótce wyjeżdża.

— O! Ktoż to pani powiedziała.

— Paniś przyjaśnił, pan Dragan.

„Idiot!” — pomyślał Karolus. Powiedział: — Wielka szko-da, bo teraz dopiero życie zaczyna być ciekawe.

— O! — powiedziała z kolei Terry.

— Umówmy się na jutro.

— Na która?

— Piąta po południu.

— Szczęść!

PIOTR GUZY 69

— Dobrze. Będę czekał w barze.

Karolus nie zobaczył naza jutrz panny Baxter. Rano bowiem razem z majorem Mac Queen pojechali na lotnisko. Woj-skowy samochód czekał na runway’u.”

Odsunęto ruchomy pomost. Samolot potoczył się po beto-nie. Mac Queen zapalił papierosa. Wkrótce hangary zmalowały do wielkości pudełka zapalek. Parki wyglądały jak zielone plamy narzucone na mapę porysowaną kręta liną i kwadratami.

Niedługo potem lecieli nad kanałem. Daleko w tyle maja-czyła wstęga białych skał Dovru. Nad Holandią nagle zarysowała się zamczurzyło. Karolus zasnął. Major czytał powieść krymi-nalną. Wysiadając w Monachium, schował książkę do torbki i powiedział do Karolusa:

— Jesteśmy. A ja nawet nie zdążyłem skończyć. Wczorajem zostawię panu. Bardzo pouczająca lektura.

70

NOCNY ZRZUT

której prowadzenia powierzył bratu. — Nie jestem stary — mawiał — ale tylko głupcy nie widzą więcej niż koniec własnego nosa. Przezornie nakazuje mi zabezpieczyć starość sobie i rodzinie. Dlatego byłoby nonsensem, gdybym obwa-chiwał każdy zarobiony dolar i wołał księdza, by orzekł, czy uczciwą drogą dostał się do mojej kieszeni.

Zona pułkownika, mimo swych trzydziestu siedmiu lat, była przystojną kobietą o wesołych oczach. Ośmielił się zarysować i zdziwić tylko jej oczy. Szczęśliwie miał ojca, mocno zarysowaną, trochę jakby wysuniętą do przodu. „Prawdziwy typ amerykańskiego chłopca” — mruknął pułkownik stawiając fotogra-fię na blurku. Przywiązanie do rodziny było szczerze i tylko w rzadkich chwilach osamotnienia i przycięgnięcia Howard T. Cockfair korzystał z gotowości porucznika WAC, urodzi-wel Violi Asbury.

„Zadzwonię do niej — pomyślał. — Sprawy służbowe nie powinny zabijać dobrego samopoczucia. Z pewnością przesa-dzam w swoich obawach. Mógł jeszcze nie przejść granicy Strzęgą jej jak stara panna cnoty, boby im plowia ludzi uciekła na zachód. Jeszcze jest czas, termin był ustalony od — do, zatem mógł dopiero wyruszyć. Umówię się z Violą na wieczór. Zaraz! Mam lepszy pomysł. Wyberzemy się na west-end w góry”.

Zadzwonił telefon i pułkownik z niechęcią przerwał rozmy-slenia.

— Słucham.

— Chciałbym rozmawiać z pułkownikiem Cockfair, Howard T. Cockfair — rzekł męski głos.

— O key! Przy aparacie.

— Krokodyl nie może wleźć do wody, sir.

Serce uderzyło mocno i nad brwiami wystąpiły maleńkie krople potu. Pułkownik przycisnął głowę słuchawki i zapalił papierosa. Potem odpowiedział spokojnie:

— Dlaczego? Mogł mi uciec?

— Obżarł się, bestia, i ledwo zjpie.

* Co powiedziałaś?

** Dwa.

*** Top startowy.

(c. d. n.)

Narody potrafią zmusić rządy do kroczenia drogi pokoju

Przemówienie Joliot-Curie na Światowym Zgromadzeniu Sił Pokoju w Helsinkach

Helsinki. W pierwszym dniu obrad Światowego Zgromadzenia Sił Pokoju zabrał głos Joliot-Curie, który omówił ogólną działalność sił pokoju na świecie.

W wyniku długotrwałej akcji — powiedział Joliot-Curie — prowadzonej we wszystkich krajach, a zwłaszcza dzięki działalności Światowej Rady Pokoju, w coraz większym stopniu dochodzi do głosu potężna siła — opinia publiczna. Zbyt długo uważano opinię publiczną za czynnik nieważny, lecz bierny. Urabiali się opinie po to, by narzucić jej decyzje podejmowane poza nią. Dziś, światowa opinia publiczna stała się silną aktywną, która zabiera głos zanim jeszcze te decyzje zostaną podjęte. Fakt ten uznajemy za wielki sukces. Nikt dziś nie może zaprzeczyć, iż narodziła się siła, która uniemożliwi wojnę. Żądaniu temu musi stać się zadaniem.

Omawiając sytuację międzynarodową, Joliot-Curie stwierdził, że wzmocniło się dążenie do odprężenia międzynarodowego, o czym świadczą przede wszystkim odbywające się mniej więcej od roku spotkania, konferencje i rokowania między przedstawicielami narodów o różnych ustrojach społecznych i politycznych. Konferencja w Berlinie w styczniu i lutym 1954 r. doprowadziła do konferencji genewskiej, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie.

Nadzieje, które powstały po konferencji genewskiej obalała jednak następna konferencja w Manili, która doprowadziła do zawarcia sojuszu wojskowego, przyczyniając się do pogłębiania wojny w Korei. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Mówca przypominał, że Organizacja Narodów Zjednoczonych połączyła te dwa problemy — zakaz broni masowej i rozbrojenie — a następnie scharakteryzował sukcesy osiągnięte w tej dziedzinie, wskazując na plan francusko-angielski i propozycje radzieckie z 10 maja br.

Istnieją większe niż kiedykolwiek szanse rozbrojenia

Dzisiaj — powiedział Joliot-Curie — mamy więcej niż kiedykolwiek szansę rozwiązania ważnego problemu zniszczenia broni masowej i rozbrojenia. Nie należy również ukrywać faktu, że wprowadzenie w życie międzynarodowego układu w sprawie zakazu broni atomowej i w sprawie rozbrojenia zbrodni wojennych jest problemem stabilizacji gospodarczej i przebudowy przemysłu, co pociągnęłoby za sobą poważne skutki w dziedzinie gospodarczej i społecznej. Trudności te mówił Joliot-Curie — nie są jednakże trudności, które nie da się pokonać, zwłaszcza jeśli zapanuje pokój we współczesnych krajach o różnych ustrojach, a zamiast dążenia do przewagi w dziedzinie wojskowej będzie istniało dążenie do zaspokajania najbardziej słuszych, często najbardziej żywotnych potrzeb ludzkości.

Moc produkcyjna pochłania na obecnie przez produkcję broni mogłaby być użyta dla udzielenia pomocy krajom słabszym, rozwijającym się. W tej dziedzinie kraje przemysłowe mogłyby odegrać wielką rolę. Joliot-Curie zaznaczył, że zwłaszcza Stany Zjednoczone mogłyby wiele uczynić na tym polu oraz, że w kraju tym coraz bardziej daje się zauważyć dążenie do osłabienia napięcia międzynarodowego i do pokoju.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Musimy torować drogę do rokowań. Mogliśmy mieć nadzieję, że w stosunku do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego wybrana zostanie podobna droga, tymczasem nastąpiła ratyfikacja układów paryskich. Nieuniknionym skutkiem tego było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej łączących Francję i W. Brytanię ze Związkiem Radzieckim. Inną konferencją, która przyniosła przerwanie działań wojennych w Wietnamie, była konferencja w Bandungu, która wskazała drogę do pokojowego uregulowania problemów krajów Afryki i Azji.

Międzynarodowa konferencja studentów w Moskwie

Premier Nehru doktorem h. c. Uniwersytetu Moskiewskiego

Moskwa. 22 czerwca rozpoczęła się w Moskwie międzynarodowa konferencja studentów wyższych uczelni rolniczych. W obradach biorą udział studenci z Australii, Albanii, Anglii, Belgii, Bułgarii, Węgier, NRD, NRF, Danii, Holandii, Indonezji, Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej, Japonii, Rumunii, Turcji, Finlandii, Francji, Czechosłowacji, Szwecji, Norwegii, Polski i ZSRR.

Serdecznie powitano zastępcę przewodniczącego Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej W. Wdowina. Międzynarodowa konferencja studentów — oświadczył Wdowin — przyczynia się do rozpowszechnienia wiedzy, pogłębiania przyjaźni i współpracy między studentami wszystkich krajów. Naszym gościom stworzymy wszelkie warunki do zapoznania się z osiągnięciami rolnictwa radzieckiego, z instytucjami naukowymi, kołchozami, sowchozami i ośrodkami maszynowo-rolniczymi.

Spotkanie młodzieży Berlina — przeciwników układów paryskich

Berlin. 21 bm. odbyło się II ogólnoberlińskie spotkanie młodzieży, zwołane przez Komitet Młodzieży „porozumienia między młodymi” między członkami układów paryskich. W spotkaniu wzięło udział około 400 młodych berlińczyków, reprezentujących różne organizacje młodzieżowe. Uchwalili oni jednomyślnie odezwę wywołującą młodych berlińczyków do zorganizowania w sierpniu wielkiego spotkania młodzieży.

Polityka zachodnia — berlińska próba zrobić spotkanie. Nie udało się jej tego dokonać z powodu zdecydowanej postawy młodzieży.

Spotkanie młodzieży Berlina — przeciwników układów paryskich

Berlin. 21 bm. odbyło się II ogólnoberlińskie spotkanie młodzieży, zwołane przez Komitet Młodzieży „porozumienia między młodymi” między członkami układów paryskich. W spotkaniu wzięło udział około 400 młodych berlińczyków, reprezentujących różne organizacje młodzieżowe. Uchwalili oni jednomyślnie odezwę wywołującą młodych berlińczyków do zorganizowania w sierpniu wielkiego spotkania młodzieży.

Polityka zachodnia — berlińska próba zrobić spotkanie. Nie udało się jej tego dokonać z powodu zdecydowanej postawy młodzieży.

Spotkanie młodzieży Berlina — przeciwników układów paryskich

Berlin. 21 bm. odbyło się II ogólnoberlińskie spotkanie młodzieży, zwołane przez Komitet Młodzieży „porozumienia między młodymi” między członkami układów paryskich. W spotkaniu wzięło udział około 400 młodych berlińczyków, reprezentujących różne organizacje młodzieżowe. Uchwalili oni jednomyślnie odezwę wywołującą młodych berlińczyków do zorganizowania w sierpniu wielkiego spotkania młodzieży.

Polityka zachodnia — berlińska próba zrobić spotkanie. Nie udało się jej tego dokonać z powodu zdecydowanej postawy młodzieży.

Spotkanie młodzieży Berlina — przeciwników układów paryskich

Berlin. 21 bm. odbyło się II ogólnoberlińskie spotkanie młodzieży, zwołane przez Komitet Młodzieży „porozumienia między młodymi” między członkami układów paryskich. W spotkaniu wzięło udział około 400 młodych berlińczyków, reprezentujących różne organizacje młodzieżowe. Uchwalili oni jednomyślnie odezwę wywołującą młodych berlińczyków do zorganizowania w sierpniu wielkiego spotkania młodzieży.

Polityka zachodnia — berlińska próba zrobić spotkanie. Nie udało się jej tego dokonać z powodu zdecydowanej postawy młodzieży.

Spotkanie młodzieży Berlina — przeciwników układów paryskich

Do ZSRR i Chin ludowych wyjechała delegacja rządu demokratycznego Wietnamu

Premier Nehru doktorem h. c. Uniwersytetu Moskiewskiego

Gandhi, sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Indijskiej N. R. Pillay oraz dyrektor departamentu europejskiego ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Indijskiej A. Hussain złożyli pierwszą elektroniczną atomową Akademii Nauk ZSRR.

Wraz z premierem Nehru elektronicznie złożyli pierwszy zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR L. M. Kaganowicz oraz A. I. Mikołajew.

Moskwa. 22 bm. premier Nehru wydał przykazanie, na którym obecni byli członkowie rządu radzieckiego z tow. Bułganinem i kierownictwa KPZR z tow. Chruszczowem na czele. Obecni byli również szefowie ambasad i posłowie akredytowani w Moskwie.

Na przyjęciu delegacja profesorów i studentów Uniwersytetu Moskiewskiego wręczyła premierowi Nehru dyplom doktora h. c. nauk prawnych Uniwersytetu Moskiewskiego.

Spotkanie młodzieży Berlina — przeciwników układów paryskich

Berlin. 21 bm. odbyło się II ogólnoberlińskie spotkanie młodzieży, zwołane przez Komitet Młodzieży „porozumienia między młodymi” między członkami układów paryskich. W spotkaniu wzięło udział około 400 młodych berlińczyków, reprezentujących różne organizacje młodzieżowe. Uchwalili oni jednomyślnie odezwę wywołującą młodych berlińczyków do zorganizowania w sierpniu wielkiego spotkania młodzieży.

Polityka zachodnia — berlińska próba zrobić spotkanie. Nie udało się jej tego dokonać z powodu zdecydowanej postawy młodzieży.

Spotkanie młodzieży Berlina — przeciwników układów paryskich

Berlin. 21 bm. odbyło się II ogólnoberlińskie spotkanie młodzieży, zwołane przez Komitet Młodzieży „porozumienia między młodymi” między członkami układów paryskich. W spotkaniu wzięło udział około 400 młodych berlińczyków, reprezentujących różne organizacje młodzieżowe. Uchwalili oni jednomyślnie odezwę wywołującą młodych berlińczyków do zorganizowania w sierpniu wielkiego spotkania młodzieży.

Polityka zachodnia — berlińska próba zrobić spotkanie. Nie udało się jej tego dokonać z powodu zdecydowanej postawy młodzieży.

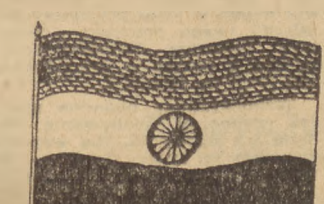
Spotkanie młodzieży Berlina — przeciwników układów paryskich

Berlin. 21 bm. odbyło się II ogólnoberlińskie spotkanie młodzieży, zwołane przez Komitet Młodzieży „porozumienia między młodymi” między członkami układów paryskich. W spotkaniu wzięło udział około 400 młodych berlińczyków, reprezentujących różne organizacje młodzieżowe. Uchwalili oni jednomyślnie odezwę wywołującą młodych berlińczyków do zorganizowania w sierpniu wielkiego spotkania młodzieży.

Polityka zachodnia — berlińska próba zrobić spotkanie. Nie udało się jej tego dokonać z powodu zdecydowanej postawy młodzieży.

Spotkanie młodzieży Berlina — przeciwników układów paryskich

Berlin. 21 bm. odbyło się II ogólnoberlińskie spotkanie młodzieży, zwołane przez Komitet Młodzieży „porozumienia między młodymi” między członkami układów paryskich. W spotkaniu wzięło udział około 400 młodych berlińczyków, reprezentujących różne organizacje młodzieżowe. Uchwalili oni jednomyślnie odezwę wywołującą młodych berlińczyków do zorganizowania w sierpniu wielkiego spotkania młodzieży.



Flaga Indii: Kolor — od góry — żółty, biały, zielony.

ŻELI stracił Indie, zaledwie pół wieku temu, kiedy to w 1857 r. angielski lord Curzon o Kiedstonie na krótko przed mianowaniem go wicekrólem Indii. A w szóstym roku swego panowania mówił: „Indie to twierdza, z dwu stron niby rów otacza ją ocean, z trzeciej zaś góry”.

Bedac strażnikiem tej największej perły korony brytyjskiej, rządził angielski imperializm. Curzon, marzył o utrwaleniu na wielki panowania kolonialnego w Indiach. Nie był on krótkowzroczny, ale nie dostrzegł olbrzymiej siły tkwiącej w pogardzonym przez niego „Humie” indyjskim, odpychanym przez szpaler wojny, który od słońca, na którym paradował w złotym naniecie. W niespełna pół wieku później ten to właśnie „Hum” zmusił Anglię do przyznania niezawisłości Indiom. Zawładnawszy zaś twierdzę wytracił z korony brytyjskiej jej największą perłę.

Indie — to kraj leżący na dużym półwyspie w sercu południowej Azji. Na północnym zachodzie graniczą one z Pakistanem, na północnym wschodzie i wschodzie z Chińską Republiką Ludową, Chinami, Nepalem, a na południowym wschodzie z Pakistanem, wschodnim i Burmą. Od południa Indie omywają wody Oceanu Indyjskiego. Indie są drugim, pod względem ludności państwem na świecie (ponad

Indie — kraj walczący o pokój

360 mil.). Terytorium Indii wynosi ponad 3 miliony km kw. Stolicą państwa jest Delhi — miasto wielu zabytków historycznych i jeden z ośrodków powstania narodowego w latach 1857—1859 roku.

W walce o „perłę” Już w okresie wczesnego średniowiecza Indie utrzymywały stosunki handlowe z wieloma krajami Europy. W drugiej połowie XV wieku dociera do Indii kupiec rosyjski z Twieru (obecnie Kalinin) Afanasij Nikitin, który w książce pt. „Wędrowki za trzy morza” daje barwny obraz wrażeń z podróży i pobytu w tym kraju, opisuje wysoki poziom rolnictwa, kulturę narodu i jego gościnność.

W XVIII wieku Indie stają się przedmiotem zainteresowania europejskich państw kolonialnych. Po długoletniej walce konkurencyjnej o opanowanie bogatego kraju, przybierającej nawet zbrojny charakter między Francją i Anglią, tej ostatniej udaje się ostatecznie podporządkować Indie i przekształcić je w swoją kolonię zwaną „perłą” imperium brytyjskiego.

Indie zostają stopniowo przekształcone w źródło tanich surowców i rynek zbytu gotowej produkcji. Dopiero w końcu ubiegłego stulecia kapitalizm angielski zaczyna rozbudowywać niektóre gałęzie przemysłu lewicowego, przeciwdziałając rozwojowi przemysłu narodowego, zwłaszcza przemysłu ciężkiego.

...I walka o niepodległość

Za czasów angielskiego panowania Indie stają się areną

Sytuacja międzynarodowa ulega poprawie

Nie da się zaprzeczyć — kontynuował mówca, — że sytuacja międzynarodowa ulega obecnie poprawie. I wszyscy ci, którzy w ten czy inny sposób do tego się przyczynili, widzą w tym zachętę do dalszych wysiłków. Niemniej jednak pozostają jeszcze nie rozwiązane, trudne problemy — problem Korei, Wietnamu, Tajwanu, Afryki Północnej, Środkowego Wschodu, Ameryki Południowej. Stosunki gospodarcze i kulturalne zostały podważone lub ograniczone w sposób niebezpieczny; państwa tworzą bloki wojskowe; niektóre państwa zakładają bazy wojskowe daleko od swych granic; trwa wyścig zbrojeń; prowadzone są doświadczenia w dziedzinie broń biologicznej; rosną zapasy broni atomowej... Niemniej jednak wzrasta na świecie

Wielkim programem rozwoju gospodarki narodowej Indie korzystają z wydanej pomocy ZSRR. Między obu krajami rozwija się szeroka wymiana towarowa, a radzieckie dostawy maszyn i urządzeń służą przede wszystkim rozwojowi przemysłu ciężkiego. Na podstawie umowy, zawartej w roku bieżącym między oboma rządami, Związek Radziecki wybuduje w Indiach na dogodnych warunkach kredytowych wielką hutę. Będzie ona produkować 1 mln ton stali rocznie.

Pomyślnie rozwijają się również stosunki handlowe polsko-indyjskie. Wzrasta stale obrotów towarowy między naszymi krajami. Z Indii sprowadzamy rudy żelazną, żutę, bawełnę, kawę itp., a wywozimy różne maszyny, tkaniny, chemikalia, barwniki i inne towary. Do portów indyjskich zawijają nasze statki, kursujące na regularnej linii żeglujowej Gdynia — Kalkuta — Bombaj.

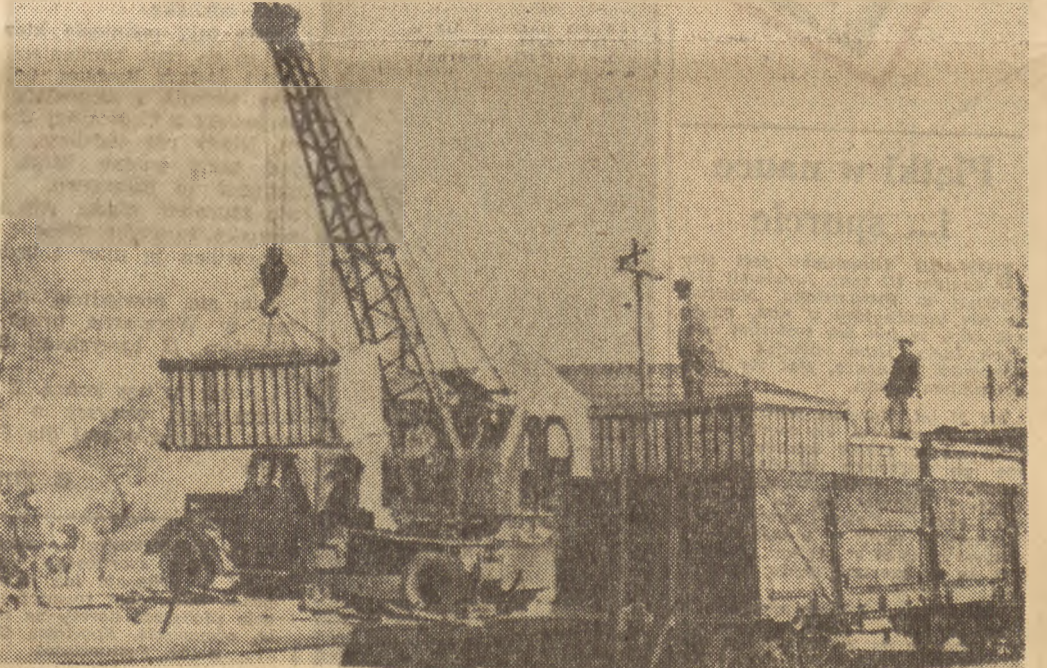
Wielkim programem rozwoju gospodarki narodowej Indie korzystają z wydanej pomocy ZSRR. Między obu krajami rozwija się szeroka wymiana towarowa, a radzieckie dostawy maszyn i urządzeń służą przede wszystkim rozwojowi przemysłu ciężkiego. Na podstawie umowy, zawartej w roku bieżącym między oboma rządami, Związek Radziecki wybuduje w Indiach na dogodnych warunkach kredytowych wielką hutę. Będzie ona produkować 1 mln ton stali rocznie.

Pomyślnie rozwijają się również stosunki handlowe polsko-indyjskie. Wzrasta stale obrotów towarowy między naszymi krajami. Z Indii sprowadzamy rudy żelazną, żutę, bawełnę, kawę itp., a wywozimy różne maszyny, tkaniny, chemikalia, barwniki i inne towary. Do portów indyjskich zawijają nasze statki, kursujące na regularnej linii żeglujowej Gdynia — Kalkuta — Bombaj.

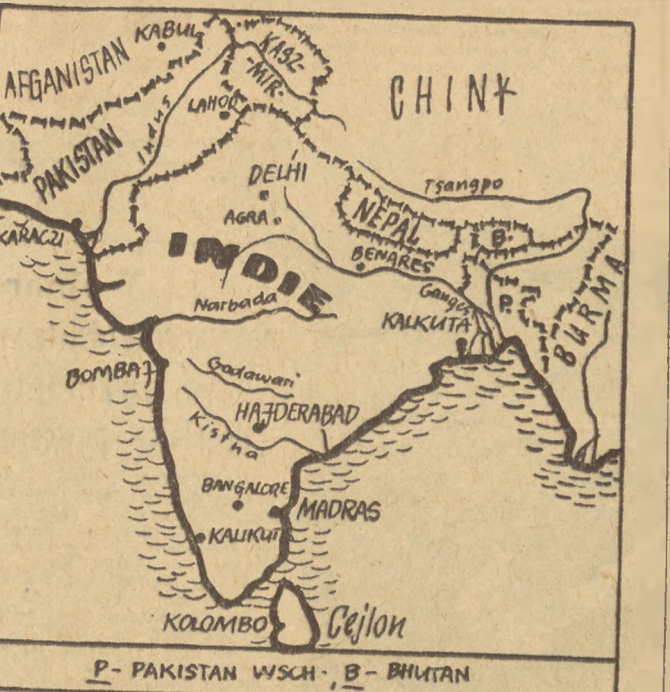
Wielkim programem rozwoju gospodarki narodowej Indie korzystają z wydanej pomocy ZSRR. Między obu krajami rozwija się szeroka wymiana towarowa, a radzieckie dostawy maszyn i urządzeń służą przede wszystkim rozwojowi przemysłu ciężkiego. Na podstawie umowy, zawartej w roku bieżącym między oboma rządami, Związek Radziecki wybuduje w Indiach na dogodnych warunkach kredytowych wielką hutę. Będzie ona produkować 1 mln ton stali rocznie.

Pomyślnie rozwijają się również stosunki handlowe polsko-indyjskie. Wzrasta stale obrotów towarowy między naszymi krajami. Z Indii sprowadzamy rudy żelazną, żutę, bawełnę, kawę itp., a wywozimy różne maszyny, tkaniny, chemikalia, barwniki i inne towary. Do portów indyjskich zawijają nasze statki, kursujące na regularnej linii żeglujowej Gdynia — Kalkuta — Bombaj.

Wielkim programem rozwoju gospodarki narodowej Indie korzystają z wydanej pomocy ZSRR. Między obu krajami rozwija się szeroka wymiana towarowa, a radzieckie dostawy maszyn i urządzeń służą przede wszystkim rozwojowi przemysłu ciężkiego. Na podstawie umowy, zawartej w roku bieżącym między oboma rządami, Związek Radziecki wybuduje w Indiach na dogodnych warunkach kredytowych wielką hutę. Będzie ona produkować 1 mln ton stali rocznie.



Na zdjęciu: Korea; wydłonek materiałów i urządzeń przysłanych z Polski. Foto CAF



Głos Indii na arenie międzynarodowej, to głos pokoju

Stosunki gospodarcze między Indiami a Związkiem Radzieckim oraz innymi krajami obozu pokoju i socjalizmu są odbiciem polityki zagranicznej prowadzonej przez rząd Nehru. Jej zasady zostały sformułowane we wspólnej deklaracji podpisanej w czerwcu ub. roku w Delhi przez Czu En-laj i premiera Nehru. Przewidują one wzajemne poszanowanie integralności terytorialnej i suwerenności, nieagresję, nieingerencję w sprawy wewnętrzne, równość w wzajemnych stosunkach, a także zasadę pokojowego rozwiązywania sporów.

Indie odegrały poważną rolę w

dokonywania prób z bronią atomową i termojądrową, domagając się wykorzystania energii atomowej wyłącznie dla celów pokojowych.

Przemawiając w Moskwie, premier Nehru stwierdził: „My w Indiach poświęciliśmy się sprawie pokoju i nawet w naszej walce dążyliśmy do tego, by posługiwać się pokojowymi środkami. Pokój jest konieczny zarówno dla naszego własnego postępu, jak i dla spraw, które są nam drogie. Dlatego też będziemy dążyć do pokoju wszelkimi możliwymi środkami, będziemy współpracować z innymi krajami w rozwiązywaniu tego ważnego zadania”.

Pokojowa polityka Indii — odgrywa poważną rolę w sytuacji międzynarodowej i w dużej mierze przyczyniła się do złagodzenia w oczach światowej opinii publicznej antypokojowej polityki Stanów Zjednoczonych w Azji. Pomimo nacisku USA rząd Indii zdecydowanie przeciwstawia się zakładaniu baz wojskowych na terenie swego kraju i odrzuca amerykańskie propozycje w sprawie „pomocy” wojskowej.

„W ciągu setek lat marzyliśmy o wyzwoleniu naszych krajów — oświadczył premier Nehru — i w czasie przemówienia w Izbie Niższej parlamentu Indii wywołał on wielką falę entuzjazmu. Jednym z symboli naszej wolności była ewakuacja obcych sił zbrojnych. Powiadam, że niezależnie od jakiegokolwiek pobjęku, powrót sił zbrojnych do Indii byłby jednym z inicjatyw zorganizowania konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu i przyczynił się do pomyślnego przebiegu tej obrady. Na konferencji tej Indie wniosły nowy poważny wkład do zespolenia narodów Azji i Afryki w ich walce przeciwko kolonializmowi i imperializmowi, w ich walce o wyzwolenie i w ich walce o utrwalenie pokoju na całym świecie.”

Indie wypowiadają się stanowczo za zakazem stosowania i

J. LIPSKI



Ateneum — nieczynny. Polski — nieczynny. Kameralny — „Don Kichot” — g. 19. Ludowy — „Moralność pani Dulskiej” — g. 19. Narodowy — „Smierć Pazuuchina” — g. 19. Państwowa Opera — „Noc w Wenecji” — g. 19. Państwowa Opera — „Cztery goście” — g. 19. Filharmonia Narodowa — nieczynna. Powszechny — nieczynny. Syrena — „Zobliźnięcie królów” — g. 19. Współczesny — „Teatr Kłosa” — g. 19. Teatr Nowy — „Dombey i syn” — g. 19. Teatr Łódzki — „Głód” — g. 19. Teatr Śląski — „Odyseja” — g. 19. Teatr Poznański — „Lalka” — g. 19. Teatr

[illegible]